

Sygn. akt V CK 31/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka

SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Małgorzaty H.

przeciwko Mirosławowi G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 lipca 2005 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt (...)

**oddala kasację i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę
1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) kosztów procesu za
instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

W uzasadnieniu wyroku oddalającego apelację powódki Małgorzaty H. Sąd Apelacyjny przytoczył - prawidłowe w jego ocenie - ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W 1994 r. Elżbieta C. – J. wydała pozwanemu Mirosławowi G. weksel in blanco. Określonej w porozumieniu wekslowym kwoty 200 mln (starych) złotych dłużniczka nie zapłaciła. Poszukując możliwości wyegzekwowania tej kwoty wierzyciel Mirosław G., na podstawie ogłoszenia prasowego, nawiązał kontakt z Jerzym H., działającym jako pełnomocnik jego żony – powódki prowadzącej firmę „H. I.” zajmującej się obrotem wierzytelnościami. Strony uzgodniły, że pozwany Mirosław G. przeniesie na rzecz powódki swoją wierzytelność określoną na kwotę 67.030 zł w stosunku do Elżbiety C. – J., co nastąpi w drodze przeniesienia praw z weksla „... poprzez indos własnościowy z klauzulą bez kosztów ze skutkami zgodnie z obowiązującym prawem wekslowym”.

Pozwany Mirosław G. nie znał skutków takiej treści postanowienia. Otrzymał od Jerzego H. zapewnienie, że nie będzie ponosił kosztów związanych z umową. W umowie przelewu wierzytelności cena sprzedaży wierzytelności została określona na 20.000 zł, którą powódka miała zapłacić pozwanemu do dnia 25 maja 2001 r. W dacie sprzedaży - na podstawie umowy z dnia 10 kwietnia 2001 r. – wierzytelności przysługującej pozwanemu w stosunku do Elżbiety C. – J., w drodze przeniesienia praw z weksla poprzez indos własnościowy z klauzulą bez kosztów, powódka nie posiadała dostatecznych środków finansowych na zapłatę ceny sprzedaży w ustalonej wysokości 20.000 zł. Tylko odpowiednio ustalona data zapłaty tej ceny na dzień 25 maja 2001 r. to jest daty późniejszej od wpisanej na wekslu daty płatności należności wekslowej, określonej na 11 maja 2001 r. chroniła powódkę przed ewentualnym podniesieniem przez indosanta zarzutu braku waluty. Strona powodowa skrzętnie pomija – jak to określił Sąd Apelacyjny –, że pełnomocnik powódki Jerzy H. w chwili przeniesienia weksla wiedział o niewypłacalności dłużniczki wekslowej Elżbiety C. – J., co świadczy, że był świadomym, iż przedstawienie jej weksla nie doprowadzi do zapłaty należności.

W związku ze sporządzeniem umowy Mirosław G. wydał Jerzemu H. weksel in blanco wystawiony przez E. C. – J. Jerzy H. wypełnił pierwszą stronę weksla a

na drugiej stronie pozwany pod jego dyktando wpisał „ustępuję bez kosztów na zlecenie H.....I.....Małgorzata H.”. Powołując się na toczące się postępowanie karne przeciwko J. H. i Rafałowi J.– wspólnikom Spółki „Polska G. W.”, którzy stanęli pod zarzutem usiłowania wyłudzenia od kontrahentów kwoty nie mniejszej niż 855.100 zł – Sądy obu instancji stwierdziły, że taki sam mechanizm działania przestępczego został zastosowany wobec pozwanego. Został on wprowadzony w błąd przez indosatariusza, którego celem było doprowadzenie – przy z góry założonym i przemyślanym działaniu – uzyskanie zapłaty całości długu wekslowego wyłącznie od indosanta. Istnieją zatem podstawy do udzielenia pozwanemu ochrony na podstawie art. 5 k.c.

Kasację wniosła powódka Małgorzata H.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w odniesieniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego w następstwie uznania, iż realizacja przysługującego powódce uprawnienia do zapłaty byłaby sprzeczna z zasadami uczciwego obrotu i rzetelności kupieckiej oraz naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie przeprowadzonych dowodów i pozbawionym logiki wnioskowaniu o okolicznościach, które z nich nie wynikają, w szczególności w zakresie wykorzystania przez pełnomocnika powódki niewiedzy pozwanego o zasadach rządzących obrotem weksłami w celu osiągnięcia skutku w postaci odpowiedzialności tego ostatniego, jako indosanta. Wskazując na powyższe skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu.

Pozwany Mirosław G. w złożonej odpowiedzi na kasację wnosił o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy – po uwzględnieniu postanowień art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz.U. Z 2005 r. Nr 13, poz. 98) zważył, co następuje:

Zgłoszony w kasacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie obliguje Sądu Najwyższego do powtórnego przeprowadzenia tej oceny, lecz sprawdzenia, czy nie zostały przekroczone ramy sędziowskiego osądu przewidziane w tym przepisie.

Czynność ta może być przeprowadzona – przy uwzględnieniu i zastosowaniu ukształtowanych w orzecznictwie sądowym kryteriów oceny – wskazujących po pierwsze, że art. 233 § 1 k.p.c. zawiera jednoznaczny, i nie doznający wyjątku, nakaz, aby ocena wyrażana w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, po drugie, nakazuje uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie, wymaga skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wyrażana ocena – wymaga przytoczenia merytorycznej, znajdującej potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, argumentacji potwierdzającej trafność dokonanej oceny w przedmiocie uznania zeznań za wiarygodne lub ich zdyskwalifikowania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 – OSNC 1 997, nr 3, poz. 30, wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 – OSNC 2000, nr 7 – 8, nr poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000 – OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Kasacja powódki nie wykazała wadliwości w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, ani też bezzasadności włączenia do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku ustaleń kwestionowanych przez skarżącą. Ustalenia te znajdują dostateczne potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach osobowych, nie wyłączając zeznań świadka Jerzego H. – męża i pełnomocnika powódki. Wysunięcie w kasacji odmiennych, czy wręcz przeciwnych do zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wniosków mających dowodzić niedbalstwa, lub też lekceważącego podejścia pozwanego Mirosława G. do ochrony własnych interesów stanowi wyraz zapatrywania powódki, nie znajdującego żadnego potwierdzenia. Okoliczności w jakich Mirosław G. zawarł z powódką, reprezentowaną przez pełnomocnika Jerzego H. umowę dnia 10 kwietnia 2001 r., zostały dostatecznie ustalone. Obrazują one w jaki sposób przestał on być wierzycielem sumy wekslowej, ustanawiając zamiast siebie nowego wierzyciela w osobie skarżącej.

Podobnie jak przy wystawieniu weksla u podstawy indosu leży z reguły umowa przyczynowa, której wynikiem jest dokonanie indosu przez jego posiadacza

na określoną osobę (indosatariusza). Za teorią umowną opowiedział się także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 (OSNC 1995, nr 12, poz. 168). Do przeniesienia wierzytelności wekslowej potrzebne jest zatem zawarcie umowy między indosantem i indosatariuszem, w której dochodzi do wręczenia dokumentu wekslowego. Sam pisemny akt dokonany w formie indosu nie stanowi podstawy i przyczyny zobowiązania wekslowego. Zobowiązanie to nie wynika bowiem z samego podpisu. Indos powoduje jedynie możliwość nabycia wierzytelności przez indosatariusza. Staje się podstawą jej nabycia dopiero wówczas, gdy weksel znajduje się w jego ręku. Indosatariusz nabywa zatem wierzytelność wekslową na podstawie czynności prawnej, której istotnym elementem jest indos. Rozstrzygnięcie kasacji nie wymaga bliższego omawiania jego natury prawnej. Wskazać jednakże należy, że stanowiący podstawę rozstrzygnięcia art. 5 k.c. dotyczy sytuacji, gdy stosunek prawny już istnieje i istniejące uprawnienie wchodzące w skład jego treści jest ważne, ale w trakcie trwania tego stosunku prawnego zaszły takie nowe okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego przeciwstawiają się dochodzenia uprawnienia, tak długo dopóki będą trwały te okoliczności. Natomiast art. 58 § 2 k.c. dotyczy sytuacji, gdy czynność prawna już w chwili rodzenia się stosunku prawnego jest sprzeczna z zasadami współżycia. Jest więc od początku nieważna ze względu na swą sprzeczność z wymienionymi zasadami. W konsekwencji zaś nieważności takiej czynności nie stworzyła ona po stronie skarżącej żadnego uprawnienia. Oddalenie apelacji powódki było zatem uzasadnione, a zaskarżone orzeczenie pomimo wskazania błędnej podstawy prawnej odpowiada prawu (art. 393¹² k.p.c.). O żądanych kosztach procesu za instancję kasacyjną orzeczono na podstawie art. 393¹⁹, 391 § 1 k.p.c. oraz 108 § 1, 98 § 1 i 3 oraz 99 k.p.c. (według ich numeracji i brzmienia w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia).